

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 18 lipca 2019 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 października 2017 r. oskarżony M. W. złożył w P. Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. w L. przy ul. (...) wniosek o udzielenie pożyczki gotówkowej w kwocie 1.000 złotych. Do wniosku tego dołączył zaświadczenie o zatrudnieniu w firmie (...), z którego treści wynikało, że pracował w tym zakładzie pracy i zarabiał 5.000 złotych miesięcznie oraz zaświadczenie ZUS o zatrudnieniu. Obydwa dokumenty były nieprawdziwe, gdyż oskarżony M. W. był zatrudniony w firmie (...), ale zarabiał około 1.600 złotych, a ZUS nie wystawił zaświadczenia o zatrudnieniu. M. W. podrobił treść zaświadczenia o zatrudnieniu oraz podpis P. W. na zaświadczeniu o zatrudnieniu. Oskarżony P. W. prowadził firmę (...), oskarżony M. W. był jednym z pracowników tej firmy. Oskarżony P. W. nie wiedział, że oskarżony M. W. wystąpił o udzielenie mu wsparcia finansowego w Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S., nie pomagał oskarżonemu M. W. w uzyskaniu tego wsparcia ani nie dostarczył mu druku o zatrudnieniu w jego firmie wraz z pieczęciami firmowymi.

Dowód:

- zeznania S. J. (k.22v-23,132v),
- wyjaśnienia oskarżonego P. W. (k.157,200v-201),
- wniosek o udzielenie pożyczki (k.88-92),
- zaświadczenie o zatrudnieniu (k.93),
- zaświadczenie ZUS (k.10),
- pismo ZUS (k.42),
- opinia biegłego (k.114-126).

Oskarżony M. W. podczas postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k.71). Oskarżony ten nie stawiał się na rozprawę i Sąd odczytał jego wyjaśnienia (k.200v).

Sąd nie dał wiary oświadczeniu procesowemu oskarżonego M. W., gdyż jest sprzeczne z zeznaniami S. J. (k.22v-23,132v), wnioskiem o udzielenie pożyczki (k.88-92), zaświadczeniem o zatrudnieniu (k.93), zaświadczeniem ZUS (k.10), pismem ZUS (k.42) i opinią biegłego (k.114-126). Oskarżony M. W. niewątpliwie złożył wniosek o udzielenie pożyczki gotówkowej (k.88-92) i dołączył zaświadczenie o zatrudnieniu (k.93), przy czym nie odpowiadało ono rzeczywistości, gdyż nie zarabiał on 5.000 złotych. Ponadto jak wynika z pisma ZUS (k.42) zakład ten nie wystawił zaświadczenia, którym posłużył się oskarżony M. W.. Zgodnie z treścią opinii biegłej (k.114-126) oskarżony M. W. podpisał wniosek o udzielenie przedmiotowej pożyczki i zaświadczenie o zatrudnieniu.

Oskarżony P. W. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu w trakcie postępowania przygotowawczego i odmówił złożenia wyjaśnień (k.157). Podczas rozprawy również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, złożył wyjaśnienia (k.200v-201). Stwierdził, że ze sprawą nie ma nic wspólnego, nie wystawił zaświadczenia będącego przedmiotem sprawy. Pracownicy jego firmy mają dostęp do pieczęci firmowych. M. W. nie występował do niego o wystawienie dla niego zaświadczenia o zatrudnieniu. On pracuje w jego firmie od 10 lat, utrzymują relacje służbowe. M. W. zarabiał w jego firmie około 1.600 złotych. Druki zaświadczeń o zatrudnieniu przechowuje w komputerze, nie wie w

jaki sposób i kiedy M. W. wszedł w posiadanie takiego zaświadczenia. M. W. nie proponował mu korzyści majątkowej za wydanie tego zaświadczenia, nie miał potrzeby by taką korzyść uzyskać w ten sposób.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego P. W., gdyż są logiczne, rzeczowe, a inne przeprowadzone dowody nie sprzeciwiają się przyjęciu wersji zaprezentowanej przez tego oskarżonego. Należy zauważyć, że oskarżony nie musi udowodnić swojej niewinności, a oskarżyciel publiczny i ewentualnie posiłkowy muszą udowodnić jego winę i to nie budzącymi wątpliwość dowodami. Takich dowodów tymczasem w niniejszej sprawie brakuje. Nie budzi wątpliwości, że oskarżony M. W. złożył nieprawdziwe dokumenty odnośnie jego zatrudnienia i osiąganych dochodów. Natomiast nie ma jednoznacznych dowodów wskazujących na to, że oskarżony P. W. mu to ułatwił, poprzez dostarczenie druku o zatrudnieniu. Mogło tak być, ale należy to udowodnić, a żaden świadek ani współoskarżony o czymś takim nie stwierdzili. Nie można domniemywać, że oskarżony P. W. pomógł oskarżonemu M. W. w staraniu się o pożyczkę, ale koniecznym byłoby udowodnienie tej okoliczności. Z zeznań S. J. (k.22v-23,132v) wynika, że oskarżony M. W. złożył wniosek o pożyczkę osobiście, nie pomagała mu żadna osoba. Z opinii biegłej (k.114-126) wynika, że oskarżony P. W. nie podpisał żadnego dokumentu użytego do ubiegania się o pożyczkę.

Świadek S. J. zeznał w trakcie pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym (k.22v-23), że w dniu 13 października 2017 r. do Placówki (...) w L. zgłosił się M. W., chciał uzyskać pożyczkę. Przedstawił mu warunki i wskazał, że powinien złożyć zaświadczenie o zatrudnieniu, oskarżony przedstawił takie zaświadczenie następnego dnia. Dokumenty wysłał do Centrali, okazało się, że pożyczka nie została zatwierdzona. Podczas kolejnego przesłuchania zeznał (k.132v), że klient sam przyniósł do Placówki zaświadczenie o zatrudnieniu, zatrudnienie mogło być potwierdzone telefonicznie, ale tego nie dokonał.

Sąd dał wiarę zeznaniom tego świadka, gdyż są logiczne, rzeczowe i znajdują potwierdzenie z wnioskiem o udzielenie pożyczki (k.88-92), zaświadczeniem o zatrudnieniu (k.93), zaświadczeniem ZUS (k.10), pismem ZUS (k.42) i opinią biegłej (k.114-126). Świadek jest osobą obcą dla oskarżonych i nie miał z nimi żadnych konfliktów, w tej sytuacji byłoby niewiarygodne, żeby miał podawać nieprawdziwe okoliczności na niekorzyść oskarżonego M. W..

Opinia biegłej z dziedziny badania pisma ręcznego (k.114-126) jest pełna i jasna, została sporządzona przez specjalistę z tej dziedziny i nie była kwestionowana przez strony, stąd stała się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Sporządzone w toku postępowania dokumenty wymienione na k. 201 zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, były sporządzone bezstronnie i obiektywnie, nie były kwestionowane przez strony, stąd stały się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności czynu przypisanego oskarżonemu M. W. nie może budzić wątpliwości. Natomiast nie można uznać, by oskarżony P. W. popełnił zarzucane mu przestępstwo.

Sąd zważył, co następuje:

Prokuratura zarzuciła oskarżonemu P. W., że w bliżej okresie, nie później niż do dnia 13 października 2017 roku w nieustalonym miejscu, a ujawnionym w L., w zamiarze aby M. W. dokonał czynu zabronionego polegającego na doprowadzeniu do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 1.000 zł (...) im. (...) w L., ułatwił ww. popełnienie przestępstwa w ten sposób, że dostarczył mu druk zaświadczenia o zatrudnieniu i dochodzie z pieczęcią firmy (...), które następnie M. W. przedłożył w (...) im. (...) w L. w celu uzyskania pożyczki, lecz zamierzony cel nie został osiągnięty z uwagi na odrzucenie wniosku przez (...) im. (...). Czyn ten zakwalifikowano jako przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k.

Analizując okoliczności sprawy i dowody przedstawione przez strony uznać należy, że niewątpliwie wniosek o udzielenie pożyczki złożył oskarżony M. W. (k.88-92), on przedstawił zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach (k.93) i pismo ZUS (k.95). Potwierdza to treść tych dokumentów oraz zeznania pracownika pokrzywdzonej instytucji.

Ponadto biegła w jasnej i pełnej opinii potwierdziła, że wniosek o pożyczkę oraz zaświadczenie o zatrudnieniu podpisał oskarżony M. W..

Złożone dokumenty zawierały nieprawdziwe okoliczności, a zwłaszcza wskazywały na wielokrotnie wyższe zarobki M. W., co miało istotne znaczenie dla udzielenia mu wnioskowanego wsparcia finansowego. Nie może zatem budzić wątpliwości, że oskarżony M. W. dopuścił się popełnienia przestępstwa określonego w art. 297 § 1 k.k.

Zasadność zarzutu aktu oskarżenia wobec oskarżonego P. W. nie jest jednoznaczna i faktycznie nie została potwierdzona obiektywnymi dowodami. Przyznać należy, że zachodzi pewne prawdopodobieństwo, że oskarżony P. W. popełnił zarzucane mu przestępstwo. Oskarżony M. W. posłużył się drukiem zaświadczenia wystawianym przez firmę (...), a dysponentem takich druków był oskarżony P. W.. Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala ustalić w jaki sposób M. W. wszedł w posiadanie tego druku, a należy zaznaczyć, że służy mu prawo odmowy złożenia wyjaśnień i odpowiedzi na pytania, nawet zatem gdyby stawiał się rozprawę nie musiał przyznać, że druk zaświadczenia uzyskał od swego pracodawcy. Należy zatem ustalić czy inne dowody potwierdzają poszlakę wskazującą na to, że oskarżony P. W. jako pracodawca wydał M. W. druk zaświadczenia o zatrudnieniu w tym celu, by ten złożył wniosek o wsparcie finansowe. Takich dowodów oskarżyciel publiczny ani posiłkowy nie przedstawili, a okoliczności zdarzenia wskazują, że udział oskarżonego P. W. byłby nielogiczny i mało prawdopodobny. Oskarżony P. W. podał, że zarabia około 20.000 złotych miesięcznie (k.200), a zatem kwota, którą chciał uzyskać jego pracownik jest niewielka. Oskarżony P. W. prowadzi działalność gospodarczą, z pewnością wie, że jakkolwiek czyn zabroniony mógłby pociągać za sobą pozbawienie go możliwości prowadzenia tej działalności, oprócz kary za popełnienie tego czynu zabronionego. Ryzykowanie by obca osoba uzyskała niewielkie wsparcie finansowe, w sytuacji zagrożenia pozycji finansowej i stabilnej sytuacji życiowej byłoby zatem nielogiczne. W tej sytuacji okoliczność ta powinna być rozstrzygnięta zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 5 § 2 k.p.k., tzn. na korzyść oskarżonego P. W. i uznać należy, że nie udzielił on pomocy współoskarżonemu w dokonaniu przypisanego mu czynu.

Podsumowując, uznać należy, że zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdza, że oskarżony P. W. popełnił zarzucane mu przestępstwo. Zgodnie zatem z treścią art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. należy uniewinnić tego oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, uznając że nie popełnił on tego przestępstwa.

Stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu M. W. nie był znaczny, choć niewątpliwie znacznie wyższy niż znikomy w rozumieniu art. 1 § 2 k.k., gdyż oskarżony wystąpił o uzyskanie pożyczki w niewielkiej kwocie, lecz przedstawił stwierdzające nieprawdę dokumenty.

Stopień winy oskarżonego M. W. jest niewątpliwie znaczny, ze względu na umyślne działanie oskarżonego i okazane lekceważenie porządku prawnego.

Oskarżony M. W. ma 43 lat, zdobył wykształcenie wyższe, jest rozwodnikiem, ma na utrzymaniu troje dzieci, pracuje jako monter serwisant, zarabiał do 1.600 złotych miesięcznie (oświadczenie z k. 70), nie był karany (k.191).

Uwzględniając wyżej omówiony stopień winy i społecznej szkodliwości czynu, a także warunki i właściwości osobiste oskarżonego uznać należy, że karą adekwatną, dostosowaną do stopnia społecznej szkodliwości czynu i winy oskarżonego oraz zdolną przekonać go do przestrzegania porządku prawnego w przyszłości powinna być kara 150 stawek dziennych grzywny. Karę tą można wymierzyć stosując art. 37a k.k., gdyż kara pozbawienia wolności przewidziana przez ustawodawcę byłaby z pewnością zbyt surowa.

Oskarżony M. W. ma niewielkie dochody i troje dzieci na utrzymaniu. Nie mógłby pokryć kosztów sądowych bez istotnego pogorszenia sytuacji finansowej jego rodziny, stąd zwolniono go z obowiązku zwrotu kosztów poniesione na rozpoznanie sprawy.

O kosztach postępowania przypadających na rozpoznanie sprawy oskarżonego P. W. orzeczono zgodnie z przepisem powołanym w punkcie V wyroku.